

Komunikat FOR 24/2020: Rosnąca luka VAT

- Rząd PiS, przypisując w przeszłości swoim działaniom zmniejszenie luki VAT i w konsekwencji wyższe wpływy z tego podatku, bagatelizował kluczowe znaczenie dobrej koniunktury. To błąd, gdyż VAT jest podatkiem procyklicznym – w czasie dobrej koniunktury wpływy z VAT mogą rosnąć szybciej od gospodarki, natomiast w gorszych czasach spadać bardziej niż aktywność gospodarcza.
- Już w 2019 roku wraz ze spowalniającym wzrostem gospodarczym luka w VAT ponownie zaczęła rosnąć. Według szacunków dra Sławomira Dudka, byłego dyrektora departamentu polityki makroekonomicznej Ministerstwa Finansów, luka VAT zmniejszyła się z 40 mld zł w 2015 roku do 25 mld zł w 2018 roku, jednak w 2019 roku znowu wzrosła – do 26 mld zł.
- Pomimo słabnącego wzrostu gospodarczego i ponownie rosnącej luki VAT Ministerstwo Finansów w styczniowej nowelizacji budżetu na 2020 rok zakładało, że dochody z VAT w tym roku wzrosną o 8%. Tak nadmiernie optymistyczne założenia, obok wielu sztuczek księgowych, były potrzebne do pokazania na papierze „zrównoważonego” budżet.
- Od stycznia do maja tylko raz (w lutym) wpływy z VAT rosły szybciej od założonego przez rząd tempa 8%. W styczniu i marcu, czyli jeszcze przed pandemią, wpływy z VAT rosły wolniej, niż zakładał rząd, natomiast w kwietniu i maju zaczęły gwałtownie spadać. W efekcie po pięciu miesiącach 2020 roku wpływy z VAT są o ponad 12 mld zł mniejsze, niż wynikałoby to z rządowych założeń.
- W następnych miesiącach ubytek dochodów z VAT prawdopodobnie będzie dalej rósł. Gorsza sytuacja na rynku pracy oraz spadające zyski przedsiębiorstw znajdują też z pewnym opóźnieniem odzwierciedlenie w niższych wpływach z PIT i CIT. Dlatego rząd, zamiast wymyślać na potrzeby kampanii wyborczej nowe pomysły na wydawanie pieniędzy podatników jak np. bon turystyczny, powinien jak najszybciej przedstawić stan finansów publicznych oraz plan ograniczenia rosnącego deficytu.

Wpływy z VAT podlegają cyklicznym wahaniom i często rosną szybciej od gospodarki w dobrych czasach oraz spadają mocniej w złych czasach. I tak przy szybko rosnącej gospodarce:

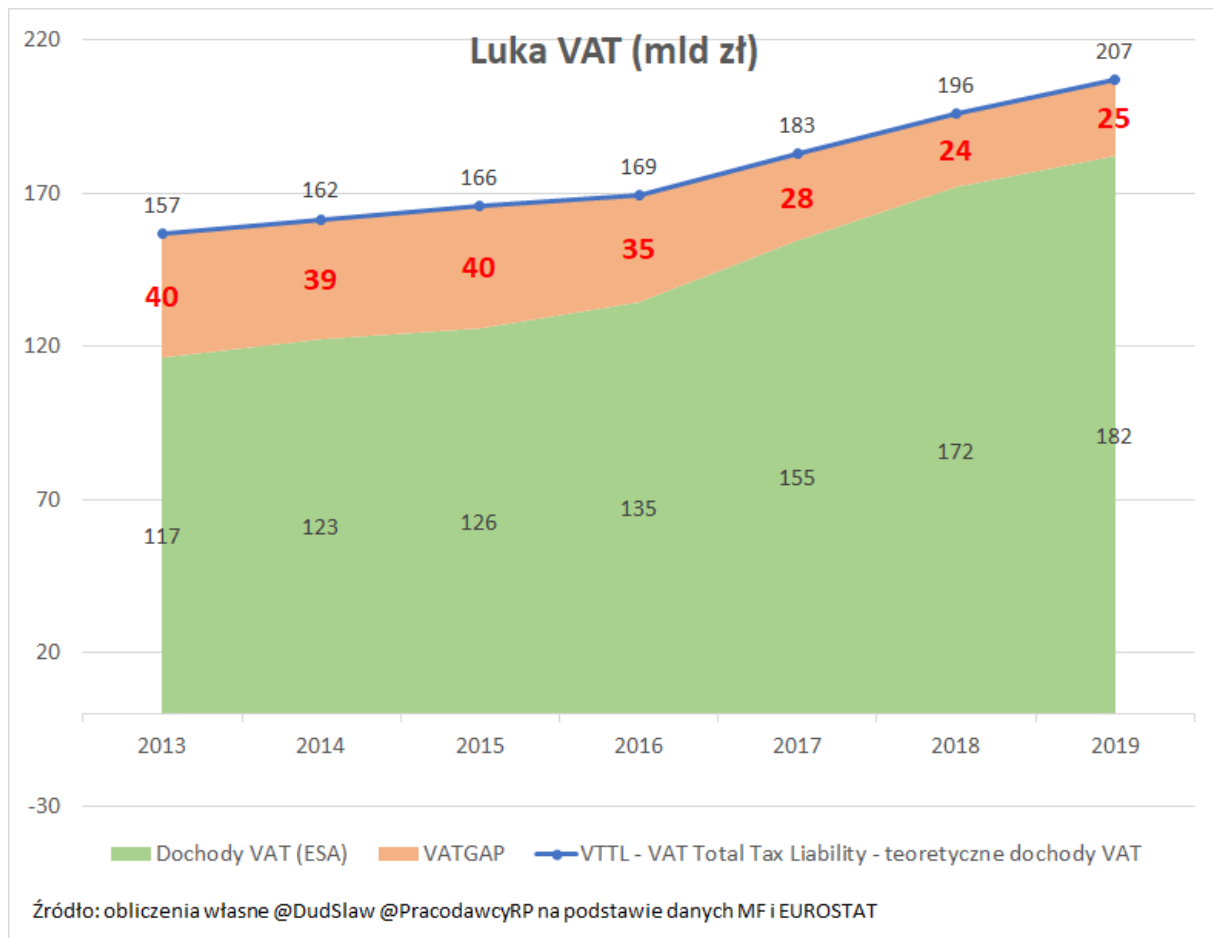
- **Kurczy się szara strefa.** Kiedy rosną dochody, mniej osób chce ryzykować ich ukrywanie. W efekcie transakcje, które przedtem były ukryte w szarej strefie i nie objęte VAT, zaczynają być normalnie rejestrowane, a wpływy państwa z VAT rosną.
- **Szybko rosną zakupy dóbr objętych wyższymi stawkami VAT.** Kiedy rosną dochody, zwiększają się wydatki gospodarstw domowych, ale wzrost ten nie jest równomierny.

Przykładowo wolniej rosną wydatki na żywność niż np. na rozrywkę czy elektronikę. Co do zasady dobra najbardziej podstawowe, a więc te, które kupujemy niezależnie od zmian dochodów, są objęte w znacznej części preferencyjnymi stawkami VAT. Natomiast pozostałe dobra objęte są podstawową stawką VAT. W efekcie przy szybkim wzroście dochodów szybciej rosną wydatki na dobra objęte 23-procentową stawką VAT niż na dobra objęte stawkami 5% lub 8%, a tym samym średnia stawka idzie do góry. W Polsce jednak efekt ten jest częściowo zaburzany przez objęcie preferencyjnymi stawkami także wielu dóbr niepodstawowych jak np. pobyty w hotelach.

- **Mniej firm bankrutuje.** Gdy firma upada, nie wywiązuje się ze swoich zobowiązań, także wobec urzędu skarbowego. Przy dobrej koniunkturze upadłości jest mniej, przez co problem nieściągniętych podatków powinien być mniejszy (oddzielnym problemem są tu firmy-słupy, które nigdy nie planowały zapłacić należnych podatków, co mocno zaburza statystyki).

Przy spowalniającym wzroście gospodarczym powyższe zjawiska ulegają odwróceniu. Rośnie szara strefa, gdyż firmom coraz trudniej utrzymać się na powierzchni, gospodarstwa domowe ostrożniej zwiększają wydatki, albo nawet je ograniczają, oraz więcej firm bankrutuje. W efekcie wpływy z VAT hamują mocniej niż gospodarka.

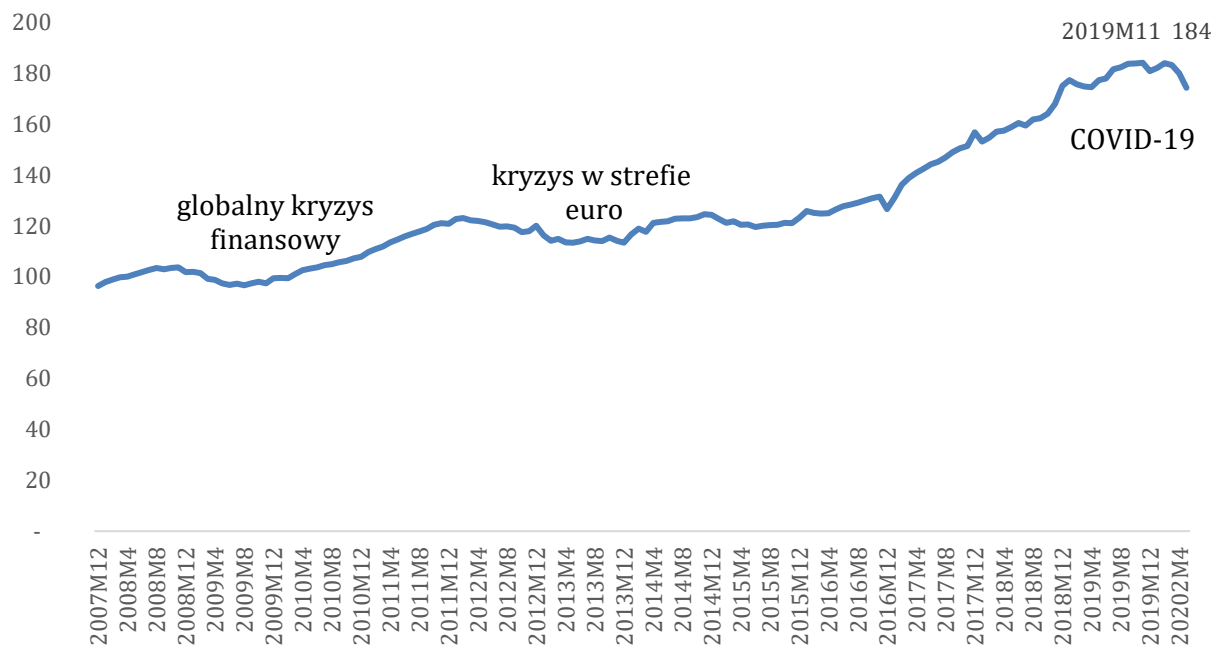
Jako FOR wielokrotnie ostrzegaliśmy przed nadmiernym optymizmem co do dalszego uszczelniania VAT, wskazując, że jego trwałość zweryfikuje dopiero następne spowolnienie gospodarcze. Niestety mieliśmy rację – szacunki dra Sławomira Dudka, byłego dyrektora departamentu polityki makroekonomicznej Ministerstwa Finansów, a obecnie głównego ekonomisty Pracodawców RP pokazują, że już w 2019 roku luka VAT zaczęła ponownie rosnąć.



Pomimo ostrzeżeń widocznych już pod koniec 2019 roku rząd PiS w budżecie na 2020 rok bardzo optymistycznie zakładał dalszy szybki wzrost wpływów z VAT o 16 mld zł do poziomu 196,5 mld zł. Tak optymistyczne założenia były potrzebne do głoszenia fikcji o zrównoważonym budżecie – ukrywając część wydatków w funduszach celowych oraz zawyżając prognozowane dochody podatkowe, rząd mógł twierdzić, że po raz pierwszy w budżecie państwa nie będzie deficytu. W rzeczywistości jeszcze przed wybuchem pandemii COVID-19 deficyt całego sektora finansów publicznych (czyli łącznie z funduszami, w których rząd poukrywał wydatki) w 2020 roku miał być jednym z większych w UE.

Spadek aktywności gospodarczej wywołany przez COVID-19 przyspieszył negatywne trendy w ściągalności podatku VAT. Ponieważ opóźniając lub przyspieszając zwroty VAT, rząd może przesuwac wpływy podatkowe między miesiącami, wskaźnikiem wartym śledzenia jest krocząca suma wpływów z VAT w ciągu ostatnich 12 miesięcy. Tak liczone wpływy z VAT osiągnęły swoje maksimum w listopadzie 2019 roku (184 mld zł), a potem zaczęły spadać.

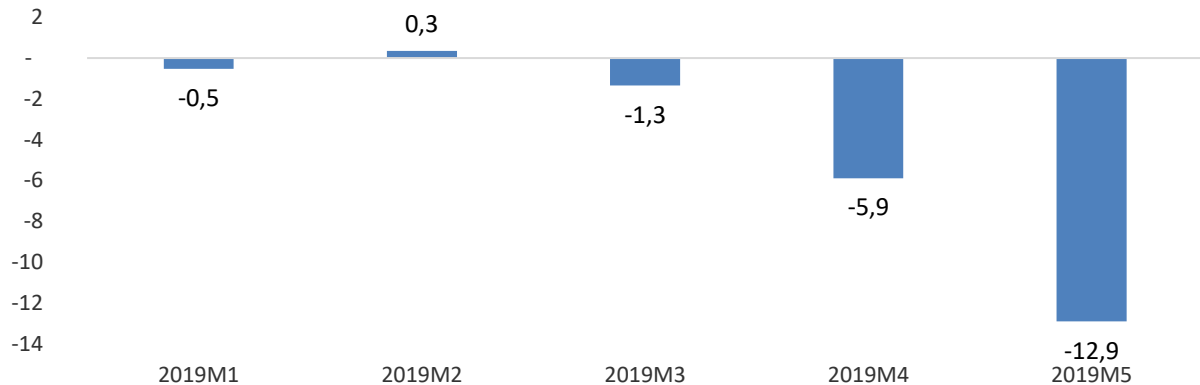
Wykres 2. Wpływy z VAT – krocząca 12-miesięczna suma (mld zł)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych MF

Już w tej chwili luka między rządowymi planami a wpływami z VAT wynosi ponad 12 mld zł. Wpływy z VAT rozkładają się nierówno pomiędzy poszczególnymi miesiącami, ale biorąc pod uwagę to, że w 2019 roku wpływy z tego podatku wyniosły 180,9 mld zł, a na 2020 rok rząd założył 196,5 mld zł, oznacza to, że w skali roku miały one wzrosnąć o 8,6%. Tymczasem po pierwszych pięciu miesiącach 2020 roku wpływy z VAT są o ponad 8% niższe. W przeliczeniu na miliardy złotych oznacza to o ponad 12 mld zł niższe wpływy od założonych w budżecie. Innymi słowy, nawet gdyby w kolejnych miesiącach wpływy z VAT rosły tak jak zakłada rząd (a na to się nie zanoszą), to i tak w skali roku będą one o 12 mld zł mniejsze niż w planach.

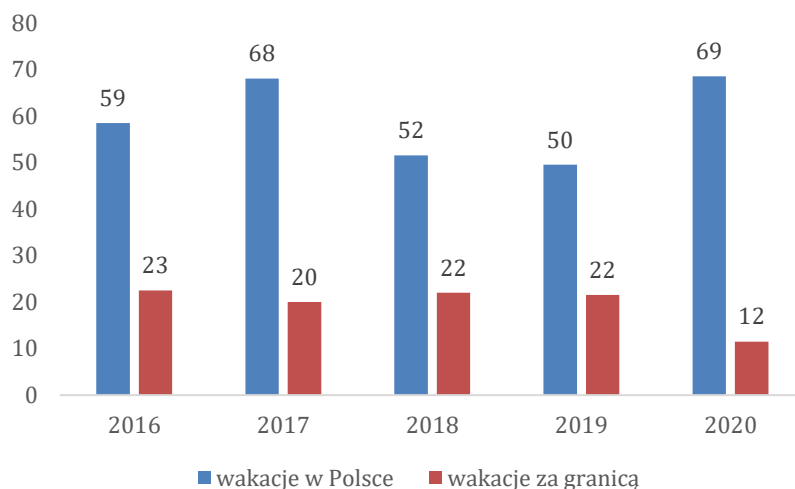
Wykres 3. Skumulowana różnica między faktycznymi dochodami z VAT a dochodami przy założeniu 8,7% tempa wzrostu założonymi w budżecie na 2020 rok (mld zł)



Źródło: szacunki własne

Spadek dochodów z VAT w trakcie silnego spowolnienia gospodarczego nie jest zaskoczeniem. Z pewnym opóźnieniem negatywne skutki spowolnienia znajdą też swoje odbicie we wpływach z innych podatków i składek, które także nie będą rosły tak szybko, jak zakładał to rząd. W tej sytuacji rząd zamiast proponować nowe wydatki powinien możliwie szybko przedstawić wiarygodną ocenę stanu finansów publicznych (łącznie z funduszami, gdzie poukrywano deficyt) oraz proponowaną ścieżkę ograniczenia deficytu. Na pewno jednak należy wstrzymać się z wprowadzaniem kolejnych słabo przemyślanych wydatków jak np. bon turystyczny – biorąc pod uwagę to, że Polacy bardziej niż w poprzednich latach decydują się na wakacje w kraju, trudno uzasadnić dodatkowe publiczne wydatki na to, by przekonać przekonanych.

Wykres 4. Intensywność wyszukiwania haseł w Google



Źródło: Google trends

Forum Obywatelskiego Rozwoju

FOR zostało założone w 2007 roku przez prof. Leszka Balcerowicza, aby skutecznie chronić wolność oraz promować prawdę i zdrowy rozsądek w dyskursie publicznym. Naszym celem jest zmiana świadomości Polaków oraz obowiązującego i planowanego prawa w kierunku wolnościowym.

FOR realizuje swoje cele poprzez organizację debat oraz publikację raportów i analiz podejmujących ważne tematy społeczno-gospodarcze, a w szczególności: stan finansów publicznych, sytuację na rynku pracy, wolność gospodarczą, wymiar sprawiedliwości i tworzenie prawa. Z inicjatywy FOR w centrum Warszawy i w Internecie został uruchomiony licznik długu publicznego, który zwraca uwagę na problem rosnącego zadłużenia państwa. Działania FOR to także projekty z zakresu edukacji ekonomicznej oraz udział w kampaniach na rzecz zwiększania frekwencji wyborczej.

Wspieraj nas!

Zdrowy rozsądek oraz wolnościowy punkt widzenia nie obronią się same. Potrzebują zaplanowanego, wytężonego, skutecznego wysiłku oraz Twojego wsparcia.

Jeśli jest Ci bliski porządek społeczny szanujący wolność i obawiasz się nierozsądnych decyzji polityków udających na Twój koszt Świętych Mikołajów, wesprzyj finansowo nasze działania.

Wyślij przelew na konto FOR (w PLN): 68 1090 1883 0000 0001 0689 0629

W sprawie darowizn, możesz się skontaktować:

Patrycja Satora, dyrektor ds. rozwoju FOR

Tel. 500 494 173

patrycja.satora@for.org.pl

Już dziś pomóż nam chronić wolność - obdarz nas swoim wsparciem i zaufaniem.

Wyślij przelew na konto FOR (w PLN): 68 1090 1883 0000 0001 0689 0629

KONTAKT DO AUTORA



dr Aleksander Łaszek

Główny Ekonomista

e-mail: aleksander.laszek@for.org.pl

Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR

ul. Ignacego Krasickiego 9A · 02-628 Warszawa · tel. +48 22 628 85 11

e-mail: info@for.org.pl · www.for.org.pl

[f/FundacjaFOR](#) · [t/@FundacjaFOR](#)